

### Dziś w numerze:

Jedni Niemcy denazyfikują  
— drudzy protestują  
Niepewny los członków  
PKPR w Anglii  
Z Komisji Ujawniania  
Ze sportu  
Dodatek: „Kobieta w życiu  
i walce”

# SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III Nr 66 (653)

LUBLIN

Sobota  
8. III. 1947

CENA 3 ZŁ

## PAKT CZECHOSŁOWACKO-POLSKI PAKTEM HISTORYCZNYM

### Wywiad z min. spr. zagranicznych Modzelewskim

Minister Spraw Zagranicznych R. P. Zygmunt Modzelewski udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej wywiadu na temat paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją i Polską.

— Jakie jest znaczenie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją i Polską?  
— Pakt o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską i Czechosłowacją zamyka w stosunkach między dwoma sąsiadującymi ze sobą krajami jeden okres i otwiera nowy. Po ostatniej wojnie w zagadnieniach międzynarodowych Polska i Czechosłowacja bardzo często zajmowały stanowiska bardzo zbliżone. Dotyczy to zwłaszcza centralnego zagadnienia pokoju w Europie, a więc stosunku do Niemiec. Ta zbliżność stanowisk Czechosłowacji i Polski nie jest przypadkowa, ale wypływa z faktu, że oba kraje w jednakim stopniu zagrożone są przez agresję niemiecką. Wspólnota interesów oraz demokratyczny charakter rządów w obu krajach spowodowały coraz wię-

ksze zbliżenie się Czechosłowacji i Polski i — rzecz jasna — musiały w konsekwencji doprowadzić do zawarcia paktu przyjaźni. Pakt jest gwarancją, że sprawy będące jeszcze w zawieszaniu, zostaną między obydwoma krajami załatwione w duchu przyjaźni i braterskiej zgody. Tym samym otwiera on nowy etap, etap jak najbardziej owocnej współpracy między obydwoma krajami. Staje się przez to samo czynnikiem wzmocnienia pokoju w Europie.

W tym sensie jest to pakt, bez przesady — o znaczeniu historycznym.

— Jakie są perspektywy między Czechosłowacją i Polską?

— Polska i Czechosłowacja, jako państwa sąsiadujące ze sobą, z których jedno ma dostęp do morza a drugie nie, lecz które leży w centrum Europy, mogą rozwinąć jaknajbardziej owocną współpracę gospodarczą. Wyobrażam sobie ją w możliwości zawarcia szerokiego traktatu handlowego, który uwzględni jednocześnie spr-

awy tranzytu przez obydwaj kraje, wykorzystanie naszych portów przez zaprzyjaźnioną Czechosłowację i zapewnienie dogodnego dla Polski tranzytu przez Czechosłowację.

Bardzo pożytecznym będzie również dla obydwu krajów — zacieśnienie więzów kulturalnych. Historia spletała losy obu tych krajów; wspólne pochodzenie, wspólna walka z Niemcami — wszystko to stwarza grunt dla współpracy kulturalnej między narodem polskim z jednej strony, a narodem czeskim i słowackim z drugiej strony. W dziedzinie polityki międzynarodowej oba zaprzyjaźnione kraje będą mogły jeszcze bardziej skutecznie współpracować przy omawianiu traktatu w sprawie Niemiec i w umacnianiu dzieła pokoju na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jestem przekonany, że cały naród Polski przyjmie z wielkim zadowoleniem mające wkrótce nastąpić podpisanie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej z bratnią Czechosłowacją i zgoutuje serdecznie przyjęcie jej przedstawicielom.

## 28 855 000 dolarów w złocie wynosi pożyczka ZSRR dla Polski

### Komunikat polsko-radziecki o pobycie w Moskwie Polskiej Delegacji Rządowej z Premierem Cyrankiewiczem na czele

MOSKWA (PAP). Dnia 25 lutego przybyli do Moskwy Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Józef Cyrankiewicz, minister Przemysłu Hiłary Minc oraz inne osobistości urzędowe.

W rozmowach, jakie miały miejsce między prezesem Rady Ministrów ZSRR Józefem Stalinem, ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR W. Mołotowem, ministrem handlu zagranicznego A. Mikołajem, ministrem skarbu A. Zwieriewem, wicemin. Spraw Zagranicznych A. Wyszyńskim z jednej strony, a polską delegacją rządową z drugiej, rozpatrzono szereg ważnych spraw politycznych i gospodarczych, dotyczących stosunków polsko-radzieckich.

Również w sprawie niemieckiej nastąpiła wymiana zdań, która wykazała zasadniczą zgodność poglądów obu rządów.

W wyniku rozmów podpisano następujące porozumienia:

W sprawie pożyczki w złocie dla Rzeczypospolitej Polskiej w sumie 28.855 tysięcy dolarów,

w sprawie uregulowania wzajemnych zobowiązań finansowych obu stron na 1 stycznia 1947 r.,

w sprawie ustalenia zasad rozrachunków finansowych na przyszłość,

w sprawie zmniejszenia o połowę dostaw węgla z Polski do Związku Radzieckiego, przewidzianych w porozumie-

niu z dnia 16 sierpnia 1945 r. pomiędzy Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a rządem ZSRR,

w sprawie skompensowania szkód, wyrządzonych przez okupację niemiecką,

w sprawie przekazania Polsce taboru kolejowego spośród radzieckiego mienia zdobytego,

w sprawie współpracy naukowej i technicznej w dziedzinie produkcji przemysłowej,

w sprawie przekazania Polsce przez Związek Radziecki broni i uzbrojenia na warunkach kredytu.

Ustalono, że tor linii kolejowej Katowice — Kraków — Przemysł zostanie przebudowany na szerokość toru środkowo-europejskiego w okresie do dnia 1 listopada 1947 r.

Uzgodniono sprawę przekazania w terminie do dnia 15 maja r.b. należnej Polsce części niemieckiej floty handlowej.

Oba rządy uzgodniły sprawę przyspieszenia repatriacji do Polski osób narodowości polskiej, które w wyniku działań wojennych znalazły się na terytorium ZSRR, w tym również b. obywateli niemieckich.

Rozmowy toczyły się w atmosferze serdecznej przyjaźni i całkowitego zrozumienia wzajemnego.

W dniu dzisiejszym polska delegacja rządowa wyjechała z Moskwy do Polski.

## Prezydent R. P. odrzucił prośbę o łaskę dla Fischera Meissingera i Daumego

WASZAWA, (PAP). Prezydent R. P. rozpatrywał dnia 6 b. m. prośbę o łaskę skazanym na karę śmierci zbrodniarzy hitlerowskich Ludwika Fischera,

ra, Józefa Meissingera i Maxa Daumego. Obywatel Prezydent z prawa łaski w stosunku do wszystkich trzech skazanych nie skorzystał.

## Nowe powstanie antyfrancuskie w południowych Indochinach

PARYŻ. — Jak donoszą z Sajgonu, w Kochinchinie (południowa prowincja Indochin) doszło do poważnych starć w pobliżu miejscowości Xuyen. Moc. Według nie potwierdzonych

wiadomości, w Kochinchinie, która dotychczas nie była objęta działaniami wojsk wietnamskich — wybuchło powstanie przeciwko Francuzom.

## De Brinon skazany na karę śmierci

PARYŻ (PAP). Trybunał wojenny skazał na karę śmierci i konfiskatę majątku by-

lego ambasadora rządu Vichy przy komendzie wojskowej niemieckiej w Paryżu de Brinon.

## Sojusz Polski i ZSRR jednym z głównych fundamentów pokoju Oświadczenie Premiera tow. Cyrankiewicza

MOSKWA (PAP). Przed wyjazdem z Moskwy premier Cyrankiewicz złożył następujące oświadczenie: „Obywatele Moskwy! Wraz z delegacją rządu polskiego opuszczam dzisiaj Moskwę. Jestem pełen podziwu dla dokonanej przez Waszą pracę i głęboko wdzięczny za Waszą gościnność. Opuszczam Moskwę po omówieniu wszystkich spraw politycznych i gospodarczych, które interesują nasze państwa. Sojusz, który łączy Polskę i Związek Radziecki, powstał ze wspólnej walki przeciwko faszystom i hitlerystom. Teraz sojusz ten staje się coraz bardziej sojuszem pokojowej współpracy dwóch braterskich sąsiednich narodów słowiańskich. Jesteśmy bardzo zadowoleni z przeprowadzonych tu rozmów, które dotyczyły spraw gospodarczych i nadzwyczaj doniosłych, zasadniczych kwestii politycznych.

Mogę stwierdzić, że w tych kwestiach istnieje całkowita zgodność poglądów obu rządów — rządu radzieckiego i rządu polskiego.

Jestem zdumiony szybkością, z jaką Wasz kraj odbuduje się po wojnie i usuwa

wszystkie ślady najazdu faszystowskiego.

My również w naszym kraju przystąpiliśmy do wielkiego dzieła odbudowy. Kroczymy tą samą wspólną drogą budowy i konsolidacji pokoju, budowy i konsolidacji bezpieczeństwa państw słowiańskich. Drogi tej nie porzucimy.

Jesteśmy pełni szacunku i podziwu dla waszego wodza, który kierował waszymi wysiłkami w czasie wojny i kieruje nimi obecnie w czasie pokoju — dla naszego wielkiego przyjaciela generalissimusa Stalina.

Wracamy do naszego kraju, by oświadczyć narodowi polskiemu, że sojusz ze Związ-

kiem Radzieckim nie jest jedynie koniecznością polityczną, podyktowaną doświadczeniem ostatniej wojny. Jest on podyktowany zasadniczą, najżywością koniecznością wspólnego bezpieczeństwa na rodów słowiańskich, koniecznością budowy pokoju niepodzielnego, pokoju, którego jednym z głównych fundamentów będzie sojusz Polski i ZSRR.

Obywatele Moskwy! Pozdrawiam was w imieniu rządu polskiego i w imieniu mieszkańców stolicy Polski — Warszawy, która odradza się z ruin!”

### Uwaga Kolejarze członkowie P. P. R.

Komitet Miejski PPR zawiadamia, że walne zebranie kolejarzy peperowców odbędzie się w sobotę, dnia 8. III. 1947 r. o godz. 16-tej w sali Wojew. Rady Narodowej, ulica Spokojna 4.

Obecność wszystkich kolejarzy członków PPR obowiązkowa.

Na porządku dziennym wybory Kolejowego Komitetu Partyjnego.

Prosimy o punktualne przybycie.

MIEJSKI KOMITET PPR  
w Lublinie

# Jednolity front robotniczy zacieśnia się

## Wspólne obrady PPS-owców i PPR-owców woj. warszawskiego

WARSZAWA (PAP). Dnia 5 marca rb. odbyło się wspólne posiedzenie Wojewódzkich Komitetów PPS i PPR na województwo warszawskie z udziałem Kierowników Wydziałów obydwoich Komitetów.

Po omówieniu sytuacji polityczno-gospodarczej przez ob. Beluch - Belońskiego — wiceprzewodniczącego Komitetu Wojewódzkiego PPS i ob. Tureńca — Sekretarza Warszawskiego Wojewódzkiego Komitetu PPR, zebrani szeroko przedyskutowali zagadnienia dalszego pogłębienia współpracy między obydwoma partiami robotniczymi w terenie i wspólnej walki z reakcją, sprawy mobilizacji członków obydwóch partii do realizacji 3-letniego planu gospodarczego, uzgodnienia wspólnego działania na odcinku przemysłowym i wiejskim, powołania stałej, konsultatywnej komisji z przedstawicieli obydwóch Komitetów Wojewódzkich w celu koordynowania prac.

W wyniku dyskusji uzgodniono szereg wniosków m. in. w sprawie zwoływania wspólnych posiedzeń członków obydwóch partii w zakładach pracy, w celu spopularyzowania 3-letniego planu gospodarczego i mobilizacji wszystkich robotników do jego wykonania;

w sprawie odbywania wspólnych posiedzeń we wszystkich goniwach partyjnych i realizowania umowy zawartej między obydwoma partiami o wspólnym działaniu i współpracy;

w sprawie rozszerzenia „spółpracy obydwóch partii na odcinku wiejskim w powiązaniu ze Stronnictwem Ludowym.

Postanowiono również zorganizować wspólne szkolenie członków obydwóch partii w celu podniesienia świadomości ideologicznej.

Komitety Wojewódzkie —

## Kryzys rządu belgijskiego

BRUKSELA (PAP). W czwartek, dnia 6 bm. belgijski rząd poniósł w senacie porażkę przy głosowaniu nad budżetem min. rolnictwa. Premier Huysmans oświadczył, że rząd na razie nie wyciąga konsekwencji z głosowania czwartkowego w senacie i że budżet min. rolnictwa zostanie ponownie wniesiony za kilka dni. W chwili obecnej z 19 członków rządu 5 bawi poza granicami kraju. W miarodajnych kołach politycznych nie spodziewają się wybuchu kryzysu rządowego przed powrotem min. Spaaka do Brukseli co ma nastąpić w końcu tygodnia.

## Pocznica śmierci MASARYKA

PRAGA (SAP). Naród czesko-słowacki będzie święcił rocznicę śmierci Tomasza Masaryka, twórcy republiki czeskosłowackiej.

Domy będą udekorowane flagami, lecz nie zamierza się przerywać prac.

PPS i PPR dołożą wszelkich starań, aby OM TUR i ZWM zacieśniały swoją współpracę.

Powołano Komisję Miediacyjną na szczeblu wojewódzkim, w skład której weszli z ramienia PPS — ob. Beluch-

Beloński i z ramienia PPR — ob. Wojciechowski.

Poza tym uzgodniono szereg wspólnych akcji, jak np. sprawozdawcze wiece poselskie zwołanie Zjazdu Nauczycieli — członków PPS i PPR, akcje

społeczno-obywatelską wśród uczącej się młodzieży, walkę z demoralizacją itp. Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję za podpisaniem traktatu pokojowego z Niemcami — w Warszawie.

## PODZIEMIE UJAWNIA SIĘ

ŁÓDŹ (PAP). W Łodzi w ciągu ostatnich 3 dni ujawniło się 90 członków band podziemnych, m. in. 42 członków bandy, dowodzonej w swoim czasie przez „Warszyca”. Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego przejęły w Łodzi i na terenie woj. łódzkiego znaczną ilość jednostek broni oraz poważne ilości amunicji do broni różnego kalibru. Do Komisji Amnestyjnej przy Woj. U. B. P. w Łodzi zgłosiło się ponadto 9 członków bandy „Upiora”, z

przywódcą Stanisławem Jaworskim, ps. „Upiór” na czele, oddali oni 12 pepesz, 2 pistolety, 2 kb. i 5 granatów. Banda „Upiora”, która wchodziła w skład rozbitej bandy „Warszyca” była jedną z najgroźniejszych band, na terenie woj. łódzkiego.

KRAKÓW (PAP). W pierwszych dwóch dniach działalności Komisji Ujawniających w miastach powiatowych woj. krakowskiego ujawniło się po

nad 80 członków band, którzy oddali około 200 sztuk broni krótkiej, automatycznej oraz różnego rodzaju sprzęt wojskowy.

W Zakopanem ujawniła się grupa członków rozbitej niedawno bandy „Ognia”, którzy przekazali władzom kompletne archiwum bandy, będącej centralnym zgrupowaniem NSZ w woj. krakowskim.

W Miechowie ujawniła się banda nosząca nazwę „Grupa samoobrony PSL”.

## Niemiecka żądza zniszczenia przeraża

### Wymijające oświadczenie min. Bevina w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Na konferencji prasowej w salonce na dworcu warszawskim min. Bevin m. in. oświadczył: „Jestem rad, że miałem sposobność obergerzenia Warszawy. Z czasów wojny — jako członek gabinetu wojennego, pamiętam nazwę tego miasta, wspomnianego wielokrotnie w komunikatach wojennych, jako obiekt ataków i kontrataków. Tym, co najbardziej uderza każdego człowieka w Warszawie, jest okropna niemiecka żądza zniszczenia, o której sama myśl nawet przeraża. Mamy nadzieję, że to się nigdy więcej nie powtórzy”.

„Ludność stoi teraz — kontynuował swe wywody minister Bevin — przed gigantycznym zadaniem odbudowy. Jedziemy

do Moskwy dla usunięcia politycznych trudności i umożliwienia wszystkim pokojowej odbudowy. Cena, jaką zapłacili w tej wojnie prości ludzie, była bardzo wielka. Obecnie, ludzie ci mają prawo do radowania się życiem, wolnością i bezpieczeństwem. Jednym z naszych zadań w Moskwie jest udostępnienie tego wszystkim ludziom”.

Odpowiadając na pytania polskich i zagranicznych dziennikarzy, Ernest Bevin powiedział, że Wielka Brytania nie uzgodniła stanowiska z Francją w sprawie Niemiec, wymieniono tylko poglądy, lecz nie dyskutowano nad nimi. Odnośnie stanowiska Wielkiej Brytanii w sprawie obecnego terytorium Polski, minister Bevin powiedział, że to

stanowi jeden z punktów, w sprawie których rozstrzygnie przyszła umowa, mająca stanowić o sprawiedliwym pokoju. A co znaczy „sprawiedliwy pokój” — dodał Bevin — to już jest pojęcie względne. Jedziemy do Moskwy aby zawrzeć porozumienie, a ja — jak wiecie — nie jestem pesymistą.

Na pytanie czy naród brytyjski nie zapomniał o niemieckich okrucieństwach, min. Bevin oświadczył, że takie niebezpieczeństwo nie istnieje. Wielu Brytyjczyków zginęło w tej wojnie i Wielka Brytania dobrze o tym pamięta. Wielka Brytania nie chce, aby w wyniku odbudowy, Niemcy stały się ponownie groźbą dla świata, a życzy sobie tylko, aby Niemcy mogli wyżywić się same.

## Wszelkie zmiany granicy polsko-niemieckiej graniczą z obłędem — oświadcza „Daily Worker”

LONDYN (PAP). Dziennik „Daily Worker” w artykule poświęconym sprawie polskich granic zachodnich, stwierdza, że konferencja krymska potwierdziła wspólne dążenia wielkich mocarstw do utworzenia silnej, wolnej, niepodległej i demokratycznej Polski. Zmierając do realizacji tego dążenia, uchwalono w Poczdamie zachodnie granice Polski. Słaba Polska w przeszłości stała się ofiarą dla agresji niemieckiej, silne i demokratyczne państwo polskie stanie się bastionem pokoju. Pismo przypomina, że ziemie zachodnie były zamieszkałe przez Polaków, zanim padli ofiarą ekspansji niemieckiej. Ziemie odzyskane — tak oficjalnie w Polsce określa się te terytoria

stały się przystanią dla 3 milionów Polaków, których ciężka i odpowiedzialna praca w fabrykach i na roli dokonała cudów odbudowy. Wielki dorobek gospodarczy Polski — pisze dalej „Daily Worker” —

uwypatnia najlepiej fakt, iż w r. ub. Polska była w stanie eksportować 15 milionów ton węgla. W takich warunkach wyśusowanie projektów jakichkolwiek zmian granicy polsko-niemieckiej graniczy z obłędem.

## Deklaracja centralnego komitetu EAM

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Aten, że prasa opublikowała deklarację, wydaną przez centralny komitet zjednoczonych organizacji lewicowych EAM w sprawie pertraktacji brytyjsko-amerykańskich. Deklaracja stwierdza, że naród grecki nie przestanie żądać ewakuacji wojsk brytyjskich, uważając, iż jest to najważniejszy warunek za-

chowania niepodległości Grecji. W chwili, gdy narodowi greckiemu zaczęła przyświecać iskra nadziei, że żądania jego zostaną urzeczywistnione, Stany Zjednoczone wnieśli się, by domagać się okupacji brytyjskiej. Ta ingerencja amerykańska jest równoznaczna z zamiarem dalszego pozbawienia Grecji samodzielności na skutek udzielania poparcia

ZŁOTY  
ODBUDOWY

## 28 miliardów zł. na inwestycje w przemyśle

WARSZAWA (SAP). Państwowy Plan Inwestycyjny przewiduje na rok 1947 inwestycje przemysłu na sumę 28 miliardów złotych. Największe kredyty przeznaczone są na inwestycje w przemyśle kluczowych. Przemysł węglowy inwestować będzie w bieżącym roku za 8.100 milionów złotych, przemysł energetyczny — za 4.366 milionów zł., przemysł hutniczy — za 4.178 milionów zł., metalowy — za 2.690 milionów zł., chemiczny — za 2.460 milionów zł., przemysł elektrotechniczny — za 1.527 milionów zł., przemysł paliw płynnych — za 1.416 milionów zł.

Kredyty inwestycyjne w przemyśle włókienniczym wyniosą 1.070 milionów zł., w przemyśle materiałów budowlanych — 668 milionów zł., w przemyśle zbrojeniowym — 420 milionów zł., w przemyśle papierniczym — 390 milionów zł., w cukrowniczym — 375 milionów zł., w skórzanym — 198 milionów zł., w drzewnym — 95 milionów zł.

## Oświadczenie Thoreza na temat strajku w prasie francuskiej

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu Biura Politycznego Partii Komunistycznej odbytym pod przewodnictwem Maurice Thoreza powzięto rezolucję dotyczącą likwidacji strajków w prasie paryskiej. W komunikacie podkreśla się, że brak prasy paryskiej w chwili podpisania traktatu francusko-brytyjskiego uniemożliwił wyłożenie francuskiego punktu widzenia na temat odszkodowań węgla z Zagłębia Ruhry i bezpieczeństwa granic. Również zasady polityki zagranicznej Francji nie mogą być dostatecznie broniące przez prasę w przededniu konferencji moskiewskiej. W dziedzinie polityki wewnętrznej — jak podkreśla rezolucja — brak prasy uniemożliwia przeciwstawienie się nowym atakom reakcji francuskiej na konstytucję. Z tych wszystkich względów rząd musi dołożyć wszelkich starań, aby najszybciej zlikwidować strajk.

# Dyrektor koncernu „Siemensa” uniewinniony

## Jedni Niemcy „denazyfikują” — drudzy protestują

W przeddzień Konferencji Moskiewskiej, w chwili gdy delegacje anglosaskie odbywają swą drogę z Zachodu na Wschód, ażeby w stolicy radzieckiej zdecydować o przyszłości Niemiec — w Berlinie miało miejsce zdarzenie, które rzuca wiele światła na dzisiejszą rzeczywistość niemiecką.

Sąd dla sprawy denazyfikacji w Spandau (angielski odcinek okupacji Berlina) uniewinnił byłego dyrektora koncernu „Siemensa” von Wietzlebena, który, jak zupełnie ściśle ustalono, odgrywał poważną rolę w produkcji uzbrojenia dla armii hitlerowskiej.

Wyrok ten wywołał energiczny protest robotników berlińskich. Odbyły się liczne zebrania a nawet strajki protestacyjne, w tej liczbie i w przedsięwzięciach koncernu „Siemens”.

W związku z uniewinnieniem Wietzlebena zarząd organizacji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności wielkiego Berlina powziął uchwałę, w której oświadcza, iż postępowe koła Berlina uważają decyzję sądu dla spraw denazyfikacji w Spandau za prowokację.

Von Wietzleben jako kierownik koncernu — oświadcza dalej N. S. P. J. — związany był ze wszystkimi zbrodniami wojennymi i przestępstwami dokonanymi przeciw ludności. Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że koncern „Siemensa” utrzymywał ściśle łączność z obozami koncentracyjnymi, że Wietzleben współpracował ściśle z Gestapo. Na jego również rozkaz stworzono specjalne oddziały pomocnicze dla ochrony robotników cudzoziemskich, od-

działy gangsterów, którzy w sposób wyrafinowany znęcali się nad tymi robotnikami, często mordując ich bezkarnie.

I oto po tym wszystkim tzw. organy sądowe, złożone z Niemców ferowały wyrok uniewinniający von Wietzlebena.

W wydarzeniu tym, jak w soczewce, skupiły się wszystkie zagadnienia i przeciwieństwa,

które składają się na problem niemiecki i które oczekują na rozwiązanie w Moskwie. Wydarzenie to przypomina raz jeszcze tym, którzy radzić będą nad przyszłością Niemiec, nad skutecznym poskromieniem po wsze czasy agresji niemieckiej — czym jest dziś w Niemczech tzw. denazyfikacja.

Przypomina o tych Niemcach,

którzy na sentymentalne deklaracje o „biednych Niemcach” odpowiadają buńczucznymi frazesami o nowej potędze lub roli dziejowej Niemiec. O tych, którzy na pocztowe przesyłki żywnościowe z Anglii odpowiadają chęć pocztowymi przesyłkami bakteriologicznymi do Anglii — z zarazkami dżumy i cholery.

# San Domingo czy Burma?

## Niepewny los członków PKPR w Anglii

Dyskusja w Izbie Gmin nad sprawą PKPR ujawniła ogromną rozbieżność zdań na ten temat wśród posłów, jak również i to, że poszczególne artykuły przepisów, normujących stosunki prawne żołnierzy polskich, wprowadzają chaos, dający możliwość dowolnego interpretowania ustawy przez dowódców. Z jednej strony żołnierze polscy w razie popełnienia przestępstw mają odpowiadać wobec władz

brytyjskich na podstawie brytyjskich przepisów dyscyplinarnych z r. 1933, z drugiej zaś — ma być utrzymane ustawodawstwo polskie, które obowiązywało w dn. 1 stycznia 1945 r.

Brytyjski min. Eden, broniąc wniesionych poprawek, stanął na stanowisku, że oddziały polskie były legalnymi siłami zbrojnymi i że dowódcy mieli prawo przedsięwzięcia kroków zdążających do utrzymania dyscypliny.

Minister stwierdził, że żołnierze polscy winni się zdecydować o swej przyszłości i że ci, którzy będą chcieli wrócić do Polski otrzymają wszelką pomoc od rządu brytyjskiego.

Opozycja, a zwłaszcza posłowie Paget i Silverman, uważają natomiast, że ustawa o PKPR wytwarza gmatwaninę przepisów i wprowadza obce prawo na teren Anglii, co jest bezprecedensu w historii angielskiej. Opozycja uważa również, że proces Zytomierskiego wykazał bezprawność postępowania oficerów polskich i wobec tego w ogóle zakwestionowała potrzebę istnienia PKPR, tym bardziej, że utrzymanie polskiego ustawodawstwa wojskowego stanowi przeszkodę na drodze do polepszenia stosunków między Anglią i Polską. Zwrócono również uwagę na niepewność losów żołnierzy polskich. Obawiają się oni powtórzenia historii San Domingo, a krąży pogłoski, że mają być wysłani do Burmy do pracy w tamtejszych bagnach.

Mimo ostrej krytyki i sprzeciwu szeregu posłów zarówno konserwatywnych jak i z Partii Pracy, poprawki wniesione przez rząd zostały przyjęte.



## Katastrofa pociągu królewskiego w Południowej Afryce

LONDYN. — Agencja Reuters donosi, że pociąg, podążający za pociągiem specjalnym, wiozącym rodzinę królewską, wykołował się, przy czym 2 wagony przewróciły się. Ofiar w ludziach nie było. Pociąg, który uległ katastrofie, wioził bagaże króla Jerzego i jego świty.

W czwartek król Jerzy VI wraz z rodziną przybędzie do Queenstown.

## Olbrzymi wylew Dunaju na granicy rumuńsko-bułgarskiej

PRAGA (SAP). Samoloty wojenne bombardowały zator lodowy na Dunaju pod Komarnem. Użyto 50 kg. bomb w celu zapobieżenia wylewowi Dunaju, zagrażającemu całemu obszarowi nadunajskiemu w związku ze wzrostami temperatury.

Zator uformował się na zwaliskach zniszczonego działaniem wojennymi mostu kolejowego.

Bombardowanie lotnicze zatorów lodowych zastosowano również w Bułgarii na Dunaju pod Orehowo, gdy zawiodło rozbijanie lodu dynamitem. Przed rozbitiem tego zatoru Dunaj załamał olbrzymie połacie ziemi uprawnej po stronie rumuńskiej.

# Dyktatorskie przemówienie prez. Trumana

## Imperializm amerykański ostrzy zęby na Imperium Brytyjskie

NOWY JORK (PAP). Prezydent Truman w drodze powrotnej z podróży do Meksyku zatrzymał się w miejscowości Waco w stanie Texas i wygłosił przemówienie, w którym wypowiedział się za zniesieniem ograniczeń w dziedzinie handlu międzynarodowego. Prezydent dokonał przeglądu historycznego rozwoju polityki gospodarczej Stanów Zjednoczonych i skonstatował, że Stany Zjednoczone osiągnęły punkt zwrotny w swych dziejach. Wezwał on na ród amerykański do poparcia projektowanej międzynarodowej organizacji handlowej i zapelował do wszystkich narodów świata, by poparły zamierzenie Stanów Zjednoczonych w dziedzinie zniesienia przeszkód w handlu międzynarodowym. Prezydent wezwał Kongres amerykański, by poparł politykę, zmierzającą do zawarcia umów handlowych z innymi krajami i zniesienia celów oraz innych przeszkód na drodze rozwoju handlu

międzynarodowego.

„Koncepcja izolacjonistyczna po 2 wojnach światowych świadczy o duchowym i moralnym bankructwie — oświadczył prezydent Truman. Stany Zjednoczone są potęgą w świecie gospodarczym. Układ stosunków go spodarzych w świecie zależy od nich. Możemy poprowadzić narody świata do pokoju gospodarczego, lub możemy pograżyć je w wojnie gospodarczej”.

W wielu krajach — powiedział Truman — w chwili obecnej stosowane są reglamentacje w dziedzinie handlu międzynarodowego, stosowane są taryfy, kontyngenty eksportowe, importowe itd. Jeśli w tej dziedzinie nie nastąpi zmiana, Stany Zjednoczone będą zmuszone, prędzej czy później, wstąpić na tę samą drogę w walce o rynki i surowce. Prezydent Truman stwierdził, że od chwili zakończenia wojny dąży do uniknięcia tej walki i oparcia polityki gospodarczej Stanów Zjednoczo-

nych na międzynarodowej organizacji handlu o strukturze analogicznej do ONZ.

## Hoover — obrońca Niemiec zdemaskowany przez swego towarzysza podróży

NOWY JORK (PAP). W świetle oświadczenia złożonego przez niego w Waszyngtonie przez Denisa Itzgeralda sekretarza generalnego Międzynar. Nadzw. Rady Żywnościowej, który towarzyszył Hooverowi we wszystkich jego ostatnich podróżach, celem zbadania sytuacji żywnościowej w Europie i Azji, sytuacja ta wygląda znacznie gorzej niż opisał ją w obu raportach Hoover, czyniąc w nich wyjątek tylko dla Niemiec.

Zdaniem Itzgeralda sytuacja ta jest tak trudna, iż powinien być natychmiast ustalony plan pomocy na dłuższą metę niż na

## Uczni amerykańscy protestują przeciwko zatrudnieniu uczonych niemieckich

NOWY JORK (PAP). Federacja uczonych badaczy energii atomowej w USA wystąpiła do departamentu wojny z ostrym żądaniem jak najszybszego wysłania z powrotem do Niemiec, sprowadzonych do St. Zjednoczonych, uczonych niemieckich. List Federacji stwierdza, że zatrudnianie uczonych niemieckich b. współpracowników Hitlera jest obelgą pod adresem krajów, które walczą z hitleryzmem. Federacja żąda, aby użycie uczonych niemieckich ograniczono do minimum i aby żadnemu z nich nie przyznawano obywatelstwa amerykańskiego (Prasa doniosła o takich planach władz wojskowych w USA), aby żadnemu z nich nie dano zezwolenia na zatrudnienie w uniwersytetach amerykańskich i aby odesłano ich jak najszybciej do Niemiec.

## Wykonanie wyroku na lekarzu niemieckim — dzieciobójcy

BERLIN (PAP). W piątek dnia 7 bm. nastąpiło wykonanie wyroku śmierci, który zapadł w czerwcu w sprawie doktora Hansa Korbel oskarżonego o umyślne spowodowanie śmierci 400 dzieci robotników deportowanych. Dzieci te były umieszczone w szpitalu dziecięcym istniejącym przy zakładach samochod. OPEL w pobliżu Brunświku. Wniosek o ułaskawienie dr Korbel został odrzucony przez naczelnego dowódcę wojsk brytyjskich w Niemczech marsz. Sholto Douglasa.

## Szwecja ofiarowuje Polsce samochody ciężarowe

SZTOKHOLM (PAP). — Jak donosi dziennik „Svenska Dagbladet”, przewodn. Szwedzkiego Komitetu Pomocy Międzynarodowej Eckberg oświadczył, iż w roku bież. szwedzki szpital w Otwocku będzie rozszerzony z 300 na 400 łóżek i do końca roku przekazały zarządowi polskiemu. Również cały szwedzki tabor samochodowy w Polsce, składający się z 90 samochodów ciężarowych, będzie przekazany Państwu Polskiemu w darze.

## Hoover — obrońca Niemiec zdemaskowany przez swego towarzysza podróży

W świetle oświadczenia złożonego przez niego w Waszyngtonie przez Denisa Itzgeralda sekretarza generalnego Międzynar. Nadzw. Rady Żywnościowej, który towarzyszył Hooverowi we wszystkich jego ostatnich podróżach, celem zbadania sytuacji żywnościowej w Europie i Azji, sytuacja ta wygląda znacznie gorzej niż opisał ją w obu raportach Hoover, czyniąc w nich wyjątek tylko dla Niemiec.

# KOBIETA W ŻYCIU I WALCE

## 8 MARCA - ŚWIĘTO KOBIET

W dniu 8 marca 1909 r. kobiety amerykańskie, żądając prawa głosu, zorganizowały potężną manifestację. W rok później tj. w roku 1910, na konferencji w Kopenhadze ustanowiono na pamiątkę tej manifestacji dzień 8 marca jako Święto Kobiet na całym świecie. Od tamtego czasu kobiety w różnych krajach bardzo uroczysto obchodzą. W dniu tym demonstrowały, domagały się równouprawnienia, prawa głosu, poprawy bytu itd.

W roku 1917 w dniu 8 marca manifestowały kobiety rosyjskie w Petrogradzie, domagając się zakończenia wojny. Dzień ten posiada obecnie już swą ustaloną tradycję. Organizacja kobiece, należące do Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, która reprezentuje ponad 80 milionów zorganizowanych kobiet, przywiązuje specjalną wagę do tego dnia.

Rada Naczelna Światowej Demok. Federacji Kobiet wydała na dzień 8 marca specjalny apel, w którym śle pozdrowienia demokratycznym i antyfaszystowskim kobietom całego świata oraz kobietom tych krajów, które toczą walkę przeciwko faszyzmowi i reakcji, w szczególności zaś bohaterkami kobietom hiszpańskim i greckim. Rada wyraża wdzięczność matkom, żonom, siostram i sierotom po sławnych bojownikach, którzy złożyli życie swe w ofierze za demokrację i pokój. Rada Naczelna Federacji wzywa kobiety całego świata bez względu na rasę do zjednoczenia się w walce przeciwko resztkom faszyzmu.

W roku ubiegłym obchodziliśmy w Polsce po raz pierwszy 8 mara, jako ogólnopństwowe święto kobiet. W dniu dzisiejszym święto to ma dla nas, kobiet polskich, specjalne znaczenie. W Polsce demokratycznej uzyskałyśmy pełne równouprawnienie, z którego tym bardziej jesteśmy dumne, że droga do niego nie była łatwa, lecz pełna trudności i przeciwności.

Kobieta była przez długie lata pozbawiona wszelkich praw, odsuwana od wszystkiego. Stała się zamkniętą w ciasnym kręgu przesądów i uprzedzeń. Uznana za istotę niższą, zepchnięta do roli niewolnicy, była w zupełności zależna od mężczyzny. Nie miała własnego zdania ani woli. Ślady tego, wielowiekowego niewolnictwa możemy jeszcze dziś zaobserwować w mentalności niektórych kobiet.

Wszelkie uczelnie były dla kobiet niedostępne. W uświadomionej kobiecie wietrzono niebezpiecznego wroga, to też czyniono wszystko, by nie dopuścić jej do nauki. Dopiero kapitalizm w poszukiwaniu taniej siły roboczej wyrwał kobietę z zaciska domowego. Wyrwał ją jednak po to, aby niemilosiernie wykończyć.

Pracując na równi z mężczyznami otrzymywała o połowę niższą płacę. Tylko z trudem przedzierała się przez życie. Krok za krokiem musiała sobie wywalczyć drogę. Walka była ciężka i nierówna. To

też tylko nieliczna garstka wychodziła z niej zwycięsko. Większość kobiet żyła w ciemnocie i zależności.

Bojowniczkami o równouprawnienie kobiet przewano u nas „entuzjastkami” i „emancypantkami”.

W wyniku walki uzyskała kobieta formalne, a raczej papierowe, prawo do nauki i udziału w życiu publicznym. Faktycznie nic się nie zmieniło — kobieta w dalszym ciągu była istotą niższą.

W roku 1939, w ogniu najpotężniejszej walki, stojąc u boku mężczyzny, nie tylko nie ustępując mu w odwadze i sile wewnętrznej, ale nieraz go przewyższając, niezmierzającą jakąś mocą, dowiodła kobieta, że potrafi na równi z nim znosić trud i znoje, walczyć, cierpieć i pracować dla Ojczyzny, że w niczym mu nie ustępuje.

To też kobieta, która pomogła w wywalczeniu Polski Demokratycznej, uzyskała stanowisko równające ją z mężczyzną. Nowe ustawy przekreśliły przeszłość. Nowe prawo małżeńskie, majątkowe i rodzinne dało jej możność samodzielnego starania o swym majątku, żądania rozwodu, gdy zajdzie tego potrzeba, sprawowania na równi z męż-

czyzną władzy rodzicielskiej, a w razie jego śmierci — sprawowania jej samej, a nie jak dawniej, przy pomocy opieku-na ustanowionego i narzucanego przez prawo „dla matki i dziecka”. Na zawsze skreślono z nowego kodeksu polskiego ustawę, która rozpoczynała się od słów „gdy kobietę, albo małoletniego, albo fizycznie upośledzonego mężczyznę...” Dziś w Polsce nie ma mowy o tym, by stawiać kobietę w jednym rzędzie z dziećmi i upośledzonymi.

Śmiało rzec można, że nie ma u nas stanowiska, które nie byłoby dostępne dla kobiety. Kobieta decyduje wraz z mężczyzną o najbardziej doniosłych i istotnych sprawach, z nim razem współpracuje przy odbudowie kraju, współrządzi państwem.

Mamy kobiety ministrów, prezydentów miast, burmistrzów, dyrektorów fabryk, po ważnych przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych, kierowników lecznic, profesorów uniwersytetów, sędziów, prokuratorów itd. Wszystkie one nie gorzej od mężczyzny wywiązują się ze swego zadania. Nad kobietą pracującą i jej dzieckiem roztacza się opiekę. Płace kobiet są w zupełności

zrównane z płacami mężczyzn.

Kobiety innych krajów i to nawet krajów cięszących się opinią, że są najstarszą demokracją, muszą dopiero walczyć o to, co my już posiadamy.

Z jaką dumą słuchałam na konferencji w Katowicach przedstawicielki prasy angielskiej miss Taylor, która powiedziała: „Z zazdrością patrzę na szeroko zakrojone równouprawnienie i osiągnięcia kobiet polskich. Będę szczęśliwa, jeśli my w Anglii użyjemy to choćby za lat kilka”.

To też, gdy wyjdziemy dziś na ulicę, aby demonstrować swe święto, nie mamy potrzeby domagać się dalszych praw. Tym razem z żądaniami zwrócimy się do tych, którzy w tej chwili w swych rękach dzierżą losy świata. Żądamy, by zapewnili w przyszłości dzieciom naszym życie. Żądamy, by traktat z Niemcami dał nam prawdziwy i trwały pokój! Nie chcemy, by dzieci nasze stały się znów mięsem armatnim! Nie chcemy, by je katowano i męczono w obozach koncentracyjnych! Nie chcemy, by je palono w krematoriach! Żądamy realizacji uchwał poczdamskich, bo tylko one zapewnią nam trwały pokój! Żądamy by traktat z Niemcami został podpisany w Warszawie! Prawo do tego żądania daje nam ofiara, jaką złożyliśmy z naszych synów, ojców i braci!

Polska pierwsza przeciwstawiła się agresji niemieckiej. Polska, ofiarą wielu milionów najlepszych swych synów, dała potężny wkład w walkę z barbarzyństwem hitlerowskim. Warszawa, na którą padły pierwsze bomby niemieckie, Warszawa okaleczona, przesiąknięta krwią, będąca najtragicznym dokumentem zbrodni hitlerowskich, powinna przejść na zawsze do historii, jako miejsce, gdzie rozpoczęła się walka z barbarzyństwem niemieckim i gdzie została przypieczętowana na zawsze jego klęska.

Gog.

JIRZI WOLKER

### Pieśń miłosna

*Mówiłaś mi, że w oczach twych jest cały świat,  
że dla mnie nie ma nic, co poza nimi płonie,  
W tych oczach biały kwitnie kwiata jabłoni,  
oblaki płyną,  
ptaki śpiewają i gina.*

*Ja tobie wierzę  
i nie wierzę.  
Z boleścią wielką tkę twoich bez kryształów,  
aby mnie znów lancuchem tęczowym związały.  
Powiedz mi moja miła,  
gdy cały świat tuś oko na więzi trzyma,  
dlaczegoś pozwoliła,  
by robotnik spadł z dźwigni rano z rusztowania  
i przed moimi oczyma  
się zabił?*

z czeskiego przełożył K. A. Jaworski

## Sprawozdanie delegatek kobiet polskich z ogólnoswiatowej konferencji Rady Naczelnej Demokratycznej Federacji

W dniach od 21 do 26 br. odbyła się w Pradze ogólnoswiatowa konferencja Rady Naczelnej Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Konferencja ta miała na celu opracowanie dla kobiet wszystkich krajów postulatów walki o pokój i demokrację.

Na zjeździe poruszono sprawę traktatu pokojowego z Niemcami, dalej zagadnienia kobiet w krajach kolonialnych i sprawę dziecka.

Dla nawiązania łączności pomiędzy kobietami całego świata zorganizowano szereg zjazdów i kongresów różnych demokratycznych organizacji kobiecych.

Jedną z najważniejszych spraw, jaką zajmuje się Federacja, jest problem opieki nad dziećmi. Federacja przeprowadziła zakrojony na szerszą skalę zbiórkę odzieży i żywności na rzecz dzieci — ofiar wojny. Uchwalono również, że dzień 21 czerwca będzie na całym świecie obchodzony jako „Dzień Dziecka”.

W sprawie pokoju z Niemcami

Wniosek delegacji polskiej o rewizję podręczników szkolnych został jednomyślnie przyjęty.

W ogóle delegacja polska brała żywy udział w pracach kongresu. Przedstawicielki nasze wygłosiły szereg referatów i wykładów. W szczególności referat o sytuacji w krajach kolonialnych i o znaczeniu Ziemi Odzyskanych dla zwalczania potęgi militarystyki niemieckiej. Zgłoszony przez delegację polską wniosek o wciągnięcie do rezolucji ogólnej sprawy pozostawienia uchwał poczdamskich przyjęto jednomyślnie.

W wyniku obrad kongresu postanowiono utworzyć przy Sekretariacie Rady w Paryżu 4 stałe komisje: dla spraw kobiet, druga dla spraw dzieci, trzecia — informacji i propagandy, wreszcie ostatnia — krajów kolonialnych.

Przewodnictwo komisji informacji i propagandy przypadło Polsce — tow. wicemin. Pragierowej. Sukces ten jest następstwem podniesienia się prestiżu naszego na arenie między narodowej. Polskę uważa się za kraj produkujący państwem pospółym.

## O czym powinni pamiętać wychowawcy

Dziecko posłuszne, uległe, ślepo spełniające polecenia starszych osób, to ideał, do którego wzdychają niemal wszystkie matki.

Upór u dziecka jest uważany za cechę ujemną.

Czy stanowisko takie jest słuszne? Czy to, co nazywamy ogólnie uporem u dziecka należy naprawdę tak konsekwentnie zwalczać jako coś szkodziącego?

Zastanówmy się nad tą sprawą, a dojdziemy do całkiem innych konkluzji.

Dziecko posiada swoje wewnętrzne życie, ogromną wrażliwość i własne dążenia. Musi mieć możność ujawnić je i rozwijać.

Jeśli starsi narzucają mu swoją wolę, hamują i ograniczają poczynania dziecka bez żadnego uzasadnienia lub nawet dla słusznych przyczyn, których jednak dziecko nie zna, wolać u niego mniej lub więcej gwałtowny bunt. Jest to zupełnie naturalna reakcja ze strony dziecka. Rodzice kierując się niejednokrotnie tylko ambicją starszego, któremu młodszy musi podlegać, łamią objawy woli u dziecka. Ostroymi zakazami, straszaniem, rygorami i karami sprawiają, że dziecko w końcu ulega. Dochodzi ono do przekonania, że na nie nie zda się chęć samodzielnego działania, z czasem zarzuca na wet marzenie o nim, i kieruje się we wszystkim wolą starszych.

Cóż dziwnego, że dziecko takie wyrasta na człowieka słabego, bezwoli, ulegającego wszelkim wpływom i chętnie podporządkowujące się innym, bezradne wobec wszelkich przejawów życia. Nie umie się oprzeć własnym słabościom i pokusom. Pragnie nieraz zdziałać coś dobrego, ale nie potrafi przełamać wewnętrznych oporów bierności.

Natomiast dziecko rozumnie prowadzone, któremu pozostawia się swobodę inicjatywy i ruchu, dowolny wybór zabaw i tematu rozmowy, nabiera samodzielności i pewności siebie.

Nie znaczy to oczywiście, by wywrzeć wpływ na wychowanie dziecka. Byłoby to nie mniejszym błędem. Trzeba jednak uszanować indywidualność dziecka. Nie przeciwstawiamy się jego poczynaniom bez powodu, a specjalnie, jeśli nie są one szkodliwe dla zdrowia dziecka i nie naruszają zasad etyki i moralności. Musimy przeciwdziałać przede wszystkim uczuciu obawy dziecka w stosunku do nas, zapobiec wszelkie mu ukrywaniu przed nami jego za mierzni i stanów psychicznych.

Wychowaniem dziecka należy tak pokierować, by nabrało ono pełnego zaufania do swego wychowawcy, by łączyło go z nim uczucie serdecznej przyjaźni. Wtedy, gdy ostrzeżemy czy odradzymy, napewno będziemy wysłuchani.

Posłuszeństwo to nie będzie wynikiem przymusu, lecz dobrej woli i tylko takie posłuszeństwo ma wartość pedagogiczną.

## AKADEMIA w cukrowni lubelskiej z okazji Święta Kobiet

W związku z obchodem Święta Kobiet odbyła się w dniu wczorajszym uroczysta akademja w Cukrowni. W udekorowanej portretami dostojników państwowych świątlicy zebrały się przedstawicielki największego w Lublinie zakładu przemysłowego, aby wysłuchać referatów związanych z tym dniem.

Z przemówieniami wystąpił: dyrektor Cukrowni ob. Okulski, przewodniczący Rady Zakładowej ob. Tocjan i przedstawicielka Ligi Kobiet, Mówcy podkreślili w swoich przemówieniach bohaterką rolę kobiet w czasie okupacji i zobrazowali osiągnięcia kobiety w odrodzonej, demokratycznej Polsce.

W związku z świętem kobiet liczne pracownice, przebijające w pracy, zostały odznaczone listami pochwalnymi i nagrodami pieniężnymi. Wiele też awansowało na wyższe stanowiska. Akademię zakończono odegranym hymnu państwowego.



